

Fragment relacji świadka historii



ZOFIA MAŁOLEPSZA

ur. 1945, Stryszów



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, 1990
--------------------------------------	---------------

Zmiany kadrowe w Urzędzie Miejskim Bielawy po wyborach samorządowych w 1990 roku

Bardzo się cieszyliśmy, że „Solidarność” powstawała. I jak przyjeżdżali tutaj samochodami [na osiedle XXV-lecia w Bielawie w czasie kampanii wyborczej poprzedzającej wybory samorządowe w 1990 roku – dop. red.], to myśmy wybiegali, machaliśmy do nich, oni do nas. Była to wielka radość. Ale potem, gdy oni dotarli do urzędu miejskiego, gdzie my byliśmy pracownikami, kazali nam, wszystkim kierownikom, pójść do sali posiedzeń. Słyszałam w przedpokoju, jak się odezwali do pani naczelnik, żeby natychmiast spieprzała. Ona już była przygotowana. Ubrała się i wyszła. Myśmy zostali na górze i kazali mi, bo ja miałam rejestr wszystkich przedsiębiorstw w Bielawie, kazali mi czytać. I na przykład: *Bielawskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Bielbaw” – Zlikwidować! A my takie oczy: W jaki sposób? – Decyzja o likwidacji.* Radnym był prezes PSS „Społem”, który był na tym spotkaniu. Gdy doszło do Spółdzielni PSS „Społem”: *Zlikwidować!* On wtedy wstał i rozplakał się. Powiedział: *U mnie pracują kobiety, mają dzieci i jak zlikwidować? Jak zamkniemy sklepy, to gdzie ludzie kupią chleb? Chleba nie będą mieli gdzie kupić. Pomyślcie, nie możemy tego zamknąć.* I Spółdzielnię zostawili. Psychicznie nie mogłam tego wytrzymać, bo atmosfera była okropna. Napisałam podanie do nowego burmistrza, Emiliana Kupca, którego bardzo dobrze znałam. Pan Kupiec wcześniej pracował w „Bielbawie” i był kierownikiem działu. Gdy dostał pismo z urzędu, dzwonił i pytał: *Zosia, co oni chcą ode mnie? Co mamy odpisać?* Jak objął stanowisko burmistrza, nie przypuszczałem, że będę mogła mieć kłopoty. Ale oni wszystkich jednakowo traktowali. Więc napisałam podanie o urlop. Gdy wróciłam z urlopu, już nie byłam kierownikiem, ale nadal pracowałam. Około dwudziestu procent kierowników zostało zwolnionych. Ja zostałam, bo byłam potrzebna, gdyż to był trudny wydział [Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Bielawie – dop. red.].

Data i miejsce nagrania	25 maja 2023, Bielawa
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami